

Wybierasz się na groby bliskich samochodem? Sprawdź, jak od 29 bm. zmieni się organizacja ruchu przy cmentarzu na ul. Wrocławskiej. >>> 3

informator samorządowy

Łącznik

zielonogórski

nr 37 (425) 22 października 2021 www.LZG24.pl



W najbliższym czasie szykuje się spora dawka koszykówki w hali CRS! Przed Enea Zastalem BC trzy domowe spotkania. Dwa z nich to liga VTB (rywale: Niżny Nowogród oraz Tsmoki Mińsk), jeden - mecz Energa Basket Ligi z GTK Gliwice. Kibice na trybunach mile widziani! >>7

SENIORZY

OD CIEPŁYCH KAPCI WOLĄ NAUKĘ

Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku świętuje 30. rocznicę powstania. Pilnych studentów, którzy na wykładach, wyjazdach integracyjnych i w klubach zainteresowań zostawiają serce, może pozazdrościć mu niejedna uczelnia!

Roman Grobarski zapisał się na uniwersytet dla seniorów dziewięć lat temu, dla „zabicia” czasu na emeryturze. Specjalizuje się w fotografii i filmowaniu w klubie fotograficznym „Fotooko”. W miniony wtorek, podczas inauguracji roku akademickiego dostał odpowiedzialne zadanie - uwiecznienie uroczystości na zdjęciach. - Chciałbym dalej się rozwijać w kierunku fotografii, filmowania i żyć szczęśliwie długie lata w zdrowiu - opowiadał nam z radością w głosie pan Roman.

Ewa Kwaśniewicz studentką jest od 13 lat i wspólnie z panem Romanem prowadzi „Fotooko”. - Jeszcze kiedy pracowałam, wiedziałam, że nie będę typową emerytką, która siedzi przed telewizorem lub szydełkuje - wspominała z uśmiechem pani Ewa. - Dla mnie wzorem byli nieżyjący teściowie, aktywni członkowie uczelni od początku. Staram się godnie reprezentować ród Kwaśniewiczów. Tańczę, jestem członkiem redakcji pisma literac-



Roman Grobarski, Ewa Kwaśniewicz i Helena Haczkowska to studenci na medal!

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

kiego „Inspiracje” i udzielałam się w Teatrze Poezji „Impresje”. Moje córki żartują, że z zajęta wiecznie mamą trzeba się umawiać trzy dni wcześniej.

Na uniwersytecie świetnie funkcjonują grupy malarskie, odbywają się wernisaże, wystawy. Zielonogórscy seniorzy prace pokazują w Warszawie, jedna z malarek zajęła pierwsze miejsce na jurynaliach w Berlinie.

Na przyszłych słuchaczy czeka tu dziesięć klubów, m.in. brydżowy, dwa fotograficzne, geologiczny, haftu, szachowy, turystyczno-krajoznawczy oraz 19 zespołów, m.in. literacko-poetycki, plastyczny, wokalo-estradowy, teatr poezji, ds. zieleni, są też grupy taneczne, kultowy kabaret „Monte Verde”, Pracownia Edukacji Fotograficznej, teatr tańca.

I wiek nie jest przeszkodą do poznawania świata! Najstarsza słuchaczka niedawno skończyła 102 lata!

(rk)

Więcej >>5

AKCJA

Rozdajemy dynie!

Ledwo te okrągłe, pomarańczowe warzywa pojawiły się na klombach w mieście, a już znaleźli się na nie amatorzy. Zakład Gospodarki Komunalnej postanowił więc, że trafią do mieszkańców!

- Nie będą to dynie z klombów i donic. Te niech jak najdłużej cieszą oko zielonogórzan - informuje Krzysztof Sikora, prezes ZGK. - W sobotę zapraszamy pod urząd miasta. Tam każdy otrzyma swoją dynię.

Zakład Gospodarki Komunalnej przygotował 200 dyń. Każdy może dostać tylko jedną. Akcja w sobotę, 23 października, od godz. 11.00 pod urzędem miasta przy ul. Podgórznej. Pracownicy ZGK będą tam do ostatniej dyni.

(am)



- Zapraszamy w sobotę pod urząd miasta. Mamy 200 dyń do rozdania - mówi Krzysztof Sikora, prezes ZGK.

FOT. IGOR SKRZYCZEWSKI

HISTORIA

Jubileusz kina Nysa

To było niesamowite wydarzenie - około 200 osób weszło do nieczynnego kina Nysa, by sprawdzić, jak wygląda wewnątrz. Tam czas się zatrzymał, wszystko wygląda tak, jakby przed chwilą wyszedł stamtąd kinooperator i ostatni widzowie... Zielonogórzanie usiedli w sobotę w fotelach, by obejrzeć stare filmy, zdjęcia i plany. W ten sposób obchodziliśmy setną rocznicę wyświetlenia w kinie pierwszego filmu. 15 października 1921 r. pokazano tu niemy obraz „Johann Baptiste Lingg” i fragment tego filmu można było zobaczyć również podczas jubileuszowych obchodów. Przy okazji wspominaliśmy historię innych zielonogórskich kin. (tc)

Więcej >>8



- Poculiśmy się jak w starym kinie - komentuje nasz redaktor naczelny Tomasz Czyżniewski, współorganizator otwarcia kina Nysa

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

Z ŻYCIA MIASTA >>>



W zeszły piątek ulicami miasta przejechała rowerowa Nocna Masa Krytyczna. Nawet deszcz nie był w stanie zniechęcić do jazdy kilkudziesięciu amatorów dwóch kółek, także tych czworonożnych...

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI



W miniony poniedziałek, w Filharmonii Zielonogórskiej, prezydent Janusz Kubicki nagrodił zielonogórskich pedagogów z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Nagrody otrzymało 130 nauczycieli.

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

KONCERTY

Jazzowy weekend

Trwa festiwal Green Town of Jazz. Za nami już czwartkowe, oficjalne otwarcie festiwalu z Big Bandem Uniwersytetu Zielonogórskiego. Na melomanów czekają jeszcze koncerty piątkowe i niedzielne. W piątek, 22 października, o godz. 19.00 w Muzeum Ziemi Lubuskiej - Leszek Kułakowski/Maciej Sikala Red Ice, Adam Golicki Trio. W niedzielę, 24 października, o godz. 18.00 w Piekarni Cichej Kobiety (ul. Fabryczna 13) - Cuban Latin Jazz. Bilety można kupić godzinę przed koncertami. Organizatorem festiwalu jest Zielonogórskie Stowarzyszenie Jazzowe, współpraca - Uniwersytet Zielonogórski. Projekt jest współfinansowany przez miasto i zarząd województwa. (dsp)

WARSZTATY

Pisanie może być frajdą

Biblioteka im. Cypriana Norwida zaprasza na warsztaty dziennikarskie - prasowe i internetowe. - Spotkania są skierowane do młodzieży zainteresowanej zawodem dziennikarza, lubiącej ćwiczyć umiejętności pisarskie. Zajęcia będą skupiać się wokół praktyki, niezbędnej w pracy dziennikarza - informują organizatorzy. Warsztaty są dla osób w wieku 16 plus, będą odbywać się popołudniami w mediotece Góra Mediów. Zapisy do 25 października pod adresem: goramediuow@wimbp.zgora.pl. Liczba miejsc jest ograniczona. Spotkanie organizacyjne odbędzie się 28 października o 16.00. Informacje w mediotece pod nr tel. 68 45 32 615. (dsp)

WOŚP

Sztab zaczyna pracę!

To już pewne! W styczniu znowu zagramy z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy w Zielonej Górze. Członkowie sztabu już zakasują rękawy i z entuzjazmem rozpoczynają przygotowania do 30. Finału WOŚP.

- Będzie wesoło i głośno! Nie zawiedziemy mieszkańców Zielonej Góry - zapowiada Filip Gryko, szef zielonogórskiego sztabu. - Liczymy na to, że nie będzie już tylu obostrzeń i będziemy mogli zorganizować finał Orkiestry w pełnym wymiarze. Jeżeli nie, będziemy szukać rozwiązań, żeby nasze miasto zagrało głośno i z efektem.

Sztab ma już doświadczenie w organizowaniu finałów, zarówno w formie tradycyjnej, jak i on-line. Pomysłów na stworzenie gorącej imprezy w środku zimy na pewno im nie zabraknie.

- Nasz sztab został zarejestrowany. Mamy zgraną ekipę i zaczynamy działać. Wiemy już, że współpracować będziemy z mBankiem - mówi Krzysztof Niemiec.

Na zielonogórskie ulice wyjdzie 325 wolontariuszy z puszkami i czerwonymi serduszkami. - Od 8 listopada ruszy rejestracja wolontariuszy. Nie trzeba już stać w kolejkach, zapisy



Zielonogórski sztab został zarejestrowany. Mamy zgraną ekipę, która wie, jak działać, żeby stworzyć gorącą atmosferę w środku zimy.

FOT. PIOTR JĘDZURA

odbywają się on-line. Mam nadzieję, że wolontariusze, jak zawsze, dopiszą. Zapraszam, rejestrujcie się - zachęca Paweł Wysocki.

Wielki finał Orkiestry odbędzie się w niedzielę, 30 stycznia 2022 r. Orkiestra zagra pod hasłem „Przeżyj na oczy”. Pieniądze będą

zbierane na zapewnienie najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku dzieci.

(ap)

PIÓRKIEM CEPRA >>>



Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski

Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra
Nakład: 62 tys.

**PREZYDENT
NA 96 FM**

index 96 fm
AKADEMICKIE RADIO
UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

KAŻDA ŚRODA GODZ.12.30

tel.(68) 326 96 96

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami
(Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.)

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnjej 22 (piętro III, VII i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać
w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra
lub pod nr. telefonów: (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302,
(+48) 68 47 55 655 i (+48) 68 47 55 688
e-mail: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl

KONSULTACJE

Będą zmiany na Kaczym Dole

Ławki-huśtawki z trejażami i pnąciami, parkour oraz zjeżdżalnia skarpowa. Te propozycje uzyskały najwięcej głosów podczas konsultacji na os. Słonecznym, które odbyły się w minioną sobotę. - To było świetne spotkanie, mieszkańcy chętnie dzielili się swoimi pomysłami - podsumowują radni Filip Czeszyk i Paweł Wysocki.

Na betonowym placu pomiędzy skateparkiem a placem zabaw zrobiło się kolorowo i wesoło - za sprawą atrakcji przygotowanych na piknik konsultacyjny z mieszkańcami. Dzieci bawiły się na wielkim dmuchańcu, dodatkowo rozbawiał je clown Bodzio, a dorośli oglądali wizualizacje tego, jak ma zmienić się Kaczy Dół. - Odwiedził nas pełny przekrój mieszkańców: młodzież, seniorzy, całe rodziny z małymi dziećmi. U wszystkich dało się wyczuć duży entuzjazm. Chętnie dyskutowali, mówili o swoich pomysłach - opowiada F. Czeszyk. Przez cały czas trwania konsultacji radni mieli pełne ręce roboty, wciąż podchodzili nowe osoby, którym tłumaczyli, co może powstać na Kaczym Dołku. Zachęcali do zakreślania najciekawszych propozycji na kartach do głosowania i wrzucania ich do urny. - Mieszkańcy chcą rozmawiać i mieć wpływ na to, co dzieje się na ich osiedlach. Konsultacje są po to, żeby dyskutować, bo każdy ma inne proble-

FOT. PIOTR JĘDZURA

Do urny wrzucono ponad 280 kart. W strefie seniora najwięcej głosów zebrały ławki-huśtawki. Seniorzy mówili, że chętnie podpo-

czywają na takim bujanym wynalazku. Młodzież postawiła na zestaw do parkouru. Wśród elementów małej architektury niekwestionowanym zwycięzcą została zjeżdżalnia skarpowa. Radni zapowiadają, że zostanie jesz-

cze trochę wolnego terenu, więc mogą się również zmieścić propozycje, które zajęły kolejne miejsca - nasadzenia, łąka kwietna czy leżaki miejskie. Na pewno powstanie tor do speedweiru (zwycieskie zadanie w Bu-

Na kartach można także było wpisywać dodatkowe uwagi. - Wśród najczęściej pojawiających się sugestii był monitoring i nasadzenia zieleni. Zieleni na pewno będzie, monitoring również jest godny rozważenia, więc poprosimy projektanta o wpisanie go w projekt - zapowiada P. Wysocki.

Do końca roku powstanie projekt budowlany, a prawdopodobnie w styczniu ogłoszony zostanie przetarg na wykonawcę. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, z nowych atrakcji będzie można korzystać jeszcze przed wakacjami.

- Cieszą mnie wyniki konsultacji i frekwencja na spotkaniu. To bardzo budujące, że mieszkańcy tak mocno angażują się w sprawy istotne dla całej społeczności. Społeczeństwo obywatelskie to nasza siła - podkreśla F. Czeszyk. (ap)



UNIwersYTET

Gdy nauka idzie w parze z sukcesem

Wydział Prawa i Administracji funkcjonuje na Uniwersytecie Zielonogórskim od 2014 roku. Znajdujący się w nim Instytut Nauk Prawnych kształci przyszłych prawników i pracowników administracyjnych. Poprzez nowatorskie podejście do nauczania, studenci zdobywają wiedzę podczas zajęć i praktyk.

Instytut kształci na kierunku administracja - I i II stopień, prawo - jednolite studia magisterskie, oraz prowadzi studia podyplomowe - kadry i płace w prawie i praktyce, zamówienia publiczne i partnerstwo publiczno-prawne oraz prawo zatrudnienia i psychologia pracy. Nowoczesny system nauczania kierunków jest doceniany w kraju i wśród uczelni zagranicznych. Dotyczy to szczególnie kierunku prawo. Studenci są przygotowani do aplikacji dzięki specjalnie przygotowanym programom nauczania, które kładą szczególny nacisk na naukę praktycznego stosowania prawa. Mają też okazję do rozwijania swoich zainteresowań w kołach naukowych. W obrębie INP funkcjonują: Koło Naukowe Młodych Praktyków Prawa, Koło Naukowe Prawa Cywilnego, Koło Naukowe Prawa Konstytucyjnego „Konstytucja”, Koło Naukowe Administratywistów, Koło Naukowe Praw Człowieka, Studenckie Koło Nauk Penalnych. Studenci chętnie biorą udział w wymianach zagranicznych w ramach pro-



Pierwsze absolutorium kierunku prawo - 7 lipca 2019 r.

FOT. ARCHIWUM UZ

gramu Erasmus, który daje im możliwość zrealizowania części toku studiów na zagranicznych uczelniach partnerskich. Jednocześnie wielu młodych ludzi z zagranicy chętnie wybiera naukę na Wydziale Prawa i Administracji UZ.

Studenci chwalą sobie nowatorskie podejście do nauki prowadzone w instytucie. Monika, studentka prawa: - Gdy wybierałam dziedzinę swojego przyszłego zawodu, kierowały mną proste pobudki, chcę być adwokatem. Moim marzeniem jest bronić

ludzi i dochodzić prawdy na drodze sądowej. Nie uważam jednak, aby ten kierunek był wyłącznie dla ludzi, którzy wiedzą jaki zawód chcą wykonywać w przyszłości. Dziedzina ta znajduje zastosowanie w czynnościach dnia codziennego, w sferze pry-

watnej i zawodowej, dlatego wybierając się na studia wiedziałam, że niezależnie od tego, co przyniesie przyszłość, lata nauki nie będą zmarnowanym czasem.

Dodatkowo studenci mają możliwość publikowania swoich pierwszych artykułów w naukowym czasopiśmie studenckim - „Studenckie Forum Prawnicze i Administracyjne”. Po studiach absolwenci mają kilka możliwości dalszego rozwoju. Po kierunku prawo: mogą wybrać dalsze kształcenie w zawodzie sędziego, prokuratora, adwokata, radcy prawnego, notariusza lub komornika, co wiąże się z koniecznością dostania się na odpowiednią aplikację, następnie zdania końcowego egzaminu zawodowego. Innym rozwiązaniem jest podjęcie pracy doradcy prawnego lub prawnika w firmach i urzędach. Po kierunku administracja, absolwenci znajdują pracę w administracji rządowej, samorządowej, czy pracę biurową.

Warto przypomnieć sukces pierwszych absolwentów prawa, którzy w zeszłym roku przystąpili do egzaminów

wstępnych na aplikację. Zajęli 12. miejsce na 51 wydziałów prawa w Polsce, a w grupie młodych uczelni - pierwsze.

Jak podkreśla dr hab. dr h.c. Andrzej Bisztyga, prof. UZ, dyrektor Instytutu Nauk Prawnych: - Wysoki poziom nauczania jest również zasługą kadry, która z powodzeniem osiąga sporo sukcesów w Polsce i zagranicą. To zdobywcy grantów naukowych krajowych i zagranicznych, uczestniczący w zagranicznych wyjazdach i stażach naukowych w ramach programu Erasmus, to członkowie krajowych i międzynarodowych towarzystw i instytutów naukowych. Oprócz pracy naukowej i dydaktycznej pełnią również inne prestiżowe stanowiska w świecie prawniczym. O wysokim poziomie kształcenia realizowanym w WPA i INP UZ świadczą certyfikaty: Lider Jakości Kształcenia oraz Studia z Przyszłością.

Katarzyna Doszczak





WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro VII), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości

ogłoszenie o drugim przetargu ustnym ograniczonym do właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości przyległych, na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Miasta Zielona Góra, położonej w Zielonej Górze w obrębie 0018 przy ul. Fryderyka Chopina.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Pow. działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do drugiego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Fryderyka Chopina	109/38	16 m ²	ZG1E/00119140/6	16 000,00 zł	1 600,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 24 listopada 2021 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod numerami telefonów: **(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703.**



Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze

wykonując zarządzenie: Nr 1005.2021 z dnia 06 września 2021 r.

Prezydenta Miasta Zielona Góra

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na najem lokalu użytkowego
będącego własnością Miasta Zielona Góra:

1. Lokal użytkowy przy ul. Fabrycznej 13B w Zielonej Górze położony na działce nr 320 w obrębie nr 0030.

Lokal użytkowy zlokalizowany jest w pomieszczeniach piwnicznych, wyposażony jest w instalację elektryczną, wodno-kanalizacyjną, centralnego ogrzewania, alarmową, przeciwpożarową, wentylację mechaniczną oraz klimatyzację. Łączna powierzchnia lokalu wynosi **546,79 m²**. Cena wywoławcza stawki najmu wynosi: **10,00 zł za 1m²** powierzchni użytkowej. Wysokość wadium: **16.403,70 zł**.

Ceny wywoławcze stawek czynszu podane są w wartościach netto. Do stawek tych doliczony będzie 23 % podatek VAT. Ponadto najemca będzie zobowiązany ponosić roczne koszty ubezpieczenia lokalu od wszystkich ryzyk.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne.

Przetarg odbędzie się w dniu 04-11-2021r. o godzinie 9⁰⁰ w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze przy ul. Zjednoczenia 110 (II piętro pok. 201).

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium na rachunek bankowy Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej nr 46 1020 5402 0000 0402 0401 3769. W tytule przelewu należy umieścić zapis „Przetarg na najem ul. Fabryczna 13B”, najpóźniej do godziny 24⁰⁰ w dniu 03 - 11 - 2021 r. Za datę wpłacenia wadium uznaje się datę wpływu środków pieniężnych na wskazany rachunek.

Termin oglądania lokali użytkowych ustala się na dzień 03-11-2021r. w godz. 11⁰⁰-12⁰⁰.

Zastrzega się prawo wycofania lokali użytkowych z przetargu w przypadku zaistnienia uzasadnionych powodów.

Informacji na temat warunków najmu lokali użytkowych udziela **Dział Utrzymania Budynków ZGM Zielona Góra ul. Zjednoczenia 110, pok. 206 , tel. 68 353-36-71.**

INWESTYCJE

Na Chynowie tyyyyle się dzieje!

Piłkarze TKKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra rundę jesienną rozpoczęli na odnowionej murawie. W ubiegły czwartek odebrali kolejne prezenty: pomieszczenie gospodarcze, wiatę grillową i kosiarkę do utrzymania boiska w idealnym stanie. Ale Chynów Arena to nie jest jedyne miejsce, w którym zaszły zmiany!

Zadanie pn. „Bezpieczny i zadbane Chynów” składa się z trzech projektów, które wywalczyli mieszkańcy w budżecie obywatelskim. Renowacja murawy boiska Chynowianki kosztowała ok. 100 tys. zł - za te pieniądze wykonano nawodnienie z prawdziwego zdarzenia i wertykulację trawnika. Projekty nie dotyczą tylko boiska, we wrześniu podpisano umowę na rewitalizację ulicy Truskawkowej, na odcinku od skrzyżowania z ulicą Błotną do pętli autobusowej. Wykonawca, Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane „Kabet” Ryszard Kaczmarek, za 800 tys. zł realizuje m.in. ścieżkę rowerową o nawierzchni asfaltowej, oświetlenie terenu i elementy małej architektury np. trampolinę ziemną, głuchy telefon i tablicę smogową. Inwestycja ma być gotowa na przełomie stycznia i lutego.

Ostatnia część zadania pochłonęła 199 tys. zł. - Za tę kwotę postawiliśmy drewnianą wiatę rekreacyjną, pawilon kontenerowy do przechowywania wyposażenia boiska: kosiarki-traktorka,



Piotr Turzański, prezes Chynowianki, testuje nową kosiarkę. Taki traktorek będzie jak znalazł do utrzymania murawy Chynów Areny w idealnym stanie.

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

podkaszarki, wózka do malowania linii, dwóch bramek z odciegami, rowerków treningowych stacjonarnych, drabinki rehabilitacyjnej, grabi i łopat - wylicza Tomasz Tyszkiewicz z Departamentu Inwestycji Miejskich w magistracie. - Zakupiliśmy też osłonę śmietnikową, ko-

sze na śmieci i tzw. fotościankę, przy której piłkarze będą udzielali wywiadów. Zrealizowaliśmy też dojsie do wiaty i utwardziliśmy nawierzchnię pod wiatą rekreacyjną.

Po zmianach obiekt Chynowianki stał się sportowo-rodzinny.

Łącznie wszystkie inwestycje na Chynowie zamknęły się w kwocie 1,1 mln zł.

Radny Zbigniew Binek (Zielona Razem) cieszy się, że dzięki realizowanym projektom Chynów pięknieje. - W każdym budżecie obywatelskim mieszkańcy pokazywali, że bardzo zależy im

na najbliższym otoczeniu. W kolejnych latach też nie zabraknie pomysłów. Ten sukces nie byłby możliwy, gdyby nie zgodna współpraca obu naszych stowarzyszeń: Kolorowego Chynowa i Chynowianki.

Piotr Turzański, prezes Chynowianki, nie ma zamiaru spoczywać na laurach. Planowany jest trzeci etap remontu boiska. - Za inwestujemy w krytą trybunę z tarasem widokowym na około 20-30 osób - zdradza prezes. - Dzięki niej będzie można nie tylko schować się przed deszczem, ale i nagrywać spotkania piłkarzy. Trybunka pozwoli nam też na organizację festynów, koncertów i innych wydarzeń artystycznych integrujących mieszkańców. To też świetne miejsce na konferencje i szkolenia.

W niedzielę, 31 października, Stowarzyszenie Kolorowy Chynów, z okazji halloween zorganizuje bal przebierańców z duchami i wiedźmami w rolach głównych. Impreza to kolejna dobra okazja na promocję odnowionego stadionu. (rk)

BUDŻET

Prezydent i radni o pieniądzach

Ceny prądu kupowanego przez miasto pójda prawie o 100 proc. w górę - zakomunikował prezydent Janusz Kubicki.

- Otworzyliśmy przetarg na energię elektryczną. Wzrost cen - rok do roku - wynosi 94 proc. To nie pomyłka! - poinformował prezydent Kubicki. - Spodziewałem się, że będzie drożej, ale... to jest drożyna! Teraz pojawia się wyzwanie, jak tu poskładać budżet w całość?

Niepewność jest tym większa, że w przyszłym roku rząd zmienia system podatkowy. - Z tego powodu ubytek w dochodach miasta wynosi 46 mln zł - mówi radny Marcin Pabierowski. Podczas konferencji prasowej radni KO przedstawili pomysł na wsparcie miejskiej kasy. Ma nim być petycja do rządu.

- Zostanie podwyższona kwota wolna od podatku oraz progi podatkowe. Przyjmujemy to z satysfakcją. Niestety, decydenci dalej nie uważają negatywnych konsekwencji dla samorządów, czyli zmniejszenia dochodów własnych - tłumaczył Adam Urbaniak. Zaproponował, żeby w ustawie o dochodach jednostek samorządowych zwiększyć udział samorządów w podatkach PIT - o 14 pkt. procentowych, co zrekompensowałoby straty. (tc)

SENIORZY

ZUTW to jedna wielka rodzina!

Studenci Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, w miniony wtorek zainaugurowali rok akademicki 2021/2022. Uroczystości, z racji jubileuszu 30-lecia uczelni, miały szczególną oprawę.

Obecnie uczelnia dla seniorów kształci ok. 900 osób, z powodu pandemii o sto mniej niż rok wcześniej. Większość słuchaczy to panie, panów jest 165.

- W nowym roku przyjęliśmy 50 kobiet i 13 mężczyzn - mówiła podczas uroczy-

stości Zofia Banaszak, która z niespożyta energią kieruje uczelnią od 30 lat. - Średnia wieku nowych studentów to 68 lat, najstarszy słuchacz ma 86 lat, najmłodsza słuchaczka 51. Najwięcej osób jest związanych z budownictwem i ekonomią, mamy rolnika, historyka, opiekunkę osób niepełnosprawnych, sprzedawcę - wyliczała.

Seniorzy trafiają tu z różnych powodów. Helena Haczkowska na emeryturę przeszła po 58 latach pracy, a od pięciu lat studiuje. - Przez 29 lat prowadziłam własną firmę, byłam w ciągłym ruchu, nie wyobrażałam sobie nudy i siedzenia w ciepłych kapciach! - opowiadała nam pani Helena. -

Tu można się rozwijać w jesieni życia. Do wyboru mamy m.in. naukę języków obcych, kabaret i taniec. Dwa razy do roku wyjeżdżamy nad morze.

Seniorzy są jak rodzina, bez koleżeńskich grup wsparcia samotnym trudno byłoby przeżyć pandemię w dobrej kondycji psychicznej. W wieku dojrzałym można też spotkać miłość, jest kilka szczęśliwych, uczelnianych par. ZUTW ma już swoich studentów rekordzistów: Anna Kozłowska zdobywa wiedzę od 30 lat! Barbara Kusz, Maria Benyskiewicz i Irena Chorazyńska od 29.

- Gratuluję z całego serca jubileuszu - mówił we wtorek prezydent Janusz Kubicki, wręczając słuchaczom symboliczny czek na 30 tys. zł. - Uniwersytet dla seniorów to piękna inicjatywa. Jako prezydent miasta zawsze będę wspierał. Wierzę, że spotkamy się w waszej nowej siedzibie. To jedno z moich marzeń.

To nie był koniec prezentów. Przyjacieli uczelni, maestro Czesław Grabowski, z okazji jubileuszu skomponował utwór na wiołoncele, zagrany przez rodzinne trio Grabowskich: żonę, syna i synową mistrza, który przekazał prawa autorskie słuchaczom ZUTW. (rk)



Podczas uroczystości w Palmiarni pokrojono ogromny, jubileuszowy tort

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

PRZY CZWARTKOWYM OBIEDZIE

Andrzej Brachmański

Czy będziemy chodzić w ciemnościach?

Właśnie rozstrzygnięto przetarg na dostawę energii elektrycznej dla miasta i m.in. Świdnicy, Czerwieńska... Gminy mogą tworzyć tzw. grupy zakupowe - teoretycznie w celu hurtowego zakupu energii, a więc - teoretycznie - powinno być taniej. Tyle teoria. W praktyce od nowego roku cena energii dla miasta i gmin wzrosła o 94 procent. 94 procent! To, że producenci energii zwariowali - wiadomo. To, że państwo nie przeciwdziała praktykom monopolistycznym spółek energetycznych, bo jest ich właścicielem - też wiadomo. To, że jest to też efekt „proekologicznej” polityki UE oraz tego, iż gros amerykańskiego gazu LPG wykupiła Brazylia, a Rosjanie przykreśli kurek - też wiadomo. Ale wiedzieć to jedno, a odczuć na własnej skórze - to drugie. Więc od nowego roku ceny wzrosną dwukrotnie. Skarbniczka miasta rwie włosy z głowy, a szef departamentu przedsiębiorczości i gospodarki komunalnej chodzi po urzędzie i rzuca pod adresem energetyków słowa, których najzagorzalsi kibole Legii by się nie powstydzili. A ja zastanawiam się, czy wrócić lata osiemdziesiąte



i zaczniemy nocą wyłączać oświetlenie na pomniejszych ulicach? Jeśli musimy zaciskać pasa, to trzeba będzie podejmować decyzje, które popularne nie będą. Jeśli tak się stanie, znów winny będzie prezydent i radni, a nie dostawcy prądu i ich nadzorca. W każdym razie perspektywa taka jawi się całkiem realnie, tak jak realne (czytaj - nieuniknione) są w tej sytuacji podwyżki podatków do maksymalnych poziomów. Polskie samorządy dostają zadyszki finansowej i Zielona Góra nie jest tu „Zieloną Wyspą”. Ostatnio pisałem, że w Anglii po brexicie źle się dzieje i gdyby dziś odbyło się referendum, zwolennicy opuszczenia Unii byłoby w zdecydowanej większości. Polacy wydają się mądrzejsi niż Angole i rodzimi politycy, robiący wszystko (patrz - premier Mateusz Morawiecki w Brukseli), byśmy jednak rozstali się z cywilizacją zachodnioeuropejską. Bowiem większość z nas opowiada się za utrzymaniem związku z Europą. Ale ja jednej rzeczy Brytyjczykom zazdroszczę. Czy są w Unii, czy nie, to ich wszystkie puby zamykają się o 24.00. Kwadrans wcześniej barman wybija dzwonem tzw. szklankę (wiadomo, naród wyspiarski i tradycja żeglarska mocno zakorzeniona), co jest znakiem, że czas zamawiać ostatnią kolejkę i o północy drzwi baru się zamykają. Marzę o tym, by i w Polsce można było regulować czas zamknię-

cia lokali, choćby od niedzieli do czwartku. Marzę o tym zwłaszcza w ciepłe wieczory. Mamy bowiem w śródmieściu dwa lokale, których właściciele mają w pompce to, że wokół mieszkają ludzie. I ci ludzie od poniedziałku do piątku muszą rano wstać (sądzę, że na osiedlach też kilka takich się znajduje). Piszę - właściciele - bo to oni powinni dbać o to, by ich klientela, siedząc w ogródku lub wychodząc przed lokal, nie darła kalafy, jak mówiono w moich rodzinnych stronach. Rozumiem piątkowe i sobotnie wieczory. Weekend. Ale dlaczego krzyki klientów „Staromiejskiej” i „Prywatki” niosą się po deptaku we wtorkowy wieczór, o drugiej w nocy? Policja? Zapomnijcie. Regulacja samorządowa? Brak podstawy prawnej. Rada miasta może regulować godziny pracy aptek, czort wie po co, ale nie może regulować godzin pracy lokali. Zaczadzeni nimbem balcerowiczowskiego „wolnego rynku” w latach 90. pozwoliliśmy na zbyt wiele i nie ma chętnych do naprawy błędów. Anglicy mogą - Polacy nie! Tak samo jak ploty na granicach mogą stawiać Hiszpanie, Litwini i Estończycy, ale - zdaniem lemingów - Polacy już nie. Stop! Wkraczamy na niebezpieczny grunt polityki, więc może na tym stwierdzeniu poprzestaną. Poza tym już wiadomo, że organizacja ruchu w dniu Wszystkich Świętych będzie taka, jak w zeszłym roku i to tak naprawdę jest informacja dnia, a nawet tygodnia.

TENIS STOŁOWY

Niepokonany ZKS

Komplet czterech zwycięstw mają na swoim koncie pierwszoligowi tenisiści stołowi ZKS-u Palmiarni Zielona Góra.

W miniony weekend podopieczni Lucjana Błaszczyka wygrali na wyjeździe z ATS-em Małe Trójmiasto Rumia 6:4. - Przegrywaliśmy już w pewnym momencie 2:4, ale nasza młoda drużyna psychicznie wytrzymała i wygrała cztery ostatnie pojedynki. Bardzo cenne dwa punkty, tym bardziej, że rywal pretenduje do czołowych miejsc w tej lidze - mówi Paweł Sroczyński, jeden z trenerów zielonogórskiego zespołu. Indywidualnie bez porażki są Kamil Nalepa i Mateusz Zalewski. Pierwszy z zielonogórczyków wygrał dotychczas osiem spotkań, drugi sześć. To najlepsi gracze całej I ligi. ZKS prowadzi stawce z kompletem czterech zwycięstw. Drugie miejsce zajmuje KS Darz Bór Karnieszewice, też niepokonany, ale w trzech spotkaniach. Obie ekipy zmierzą się ze sobą 30 października. Na przeciwnym biegunie są rezerwy ZKS-u Palmiarni. Drugi zespół zielonogórczyków też gra w I lidze, ale przegrał wszystkie cztery spotkania. (mk)

KOSZYKÓWKI

Też mamy swoją (L)NBA!

To wyjątkowa NBA, bo dla niej nie trzeba zarywać nocy. Co więcej, jest pod nosem i cieszy się niesłabnącym powodzeniem. Lubuski Nurt Basketu Amatorskiego, w skrócie LNBA, przyciąga zarówno amatorów basketu, jak i byłych zawodowych koszykarzy.

Kilka tygodni temu w „Łączniku” pisaliśmy o fenomenie Zielonogórskiej Ligi Szóstek Piłkarskich. Dziś przyglądamy się amatorskim rozgrywkom koszykarskim. Kiedyś to była Bachus Basket Liga, a dziś jest to LNBA. Nazwa chwytliwa, a podział na klasy rozgrywkowe jest rodem z oceanu. Najwyższa jest Dywizja Atlantycka, niżej Dywizja Centralna i trzeci szczebel - Dywizja Wschód-Zachód. Co ciekawe, LNBA jest też na drugim końcu kraju. Tam grają w ramach... Lubelskiego Nurtu Basketu Amatorskiego. U nas organizatorem jest Lubuski Związek Koszykówki. W tym roku do rozgrywek przystąpiło 35 drużyn, co sprawia, że w zmaganiach zaangażowane jest w sumie ok. pół tysiąca osób. - To zainteresowanie nie słabnie. My ligę organizujemy od pięciu lat - informuje Grzegorz Potęga, prezes LZKos. W zmaganiach biorą udział byli koszykarze, których znamy z ligowych parkietów. - Grają u nas Paweł Szcześniak, Robert Morkowski, Łukasz Brzózka - wylicza szef lubuskiego związku. Nie brakuje też zawod-



Przed pandemią grano nie tylko ligę, ale nawet mecze gwiazd. Teraz LZKos skupia się jednak na tym, aby całe rozgrywki przeprowadzić od początku do końca. FOT. MARCIN KRZYWICKI

ników, którzy przed laty trenowali w Zastalu, do seniorskiego grania nie dotarli, ale zebrali drużynę i z powodzeniem grają w LNBA. Rozgrywki w ubiegłym roku zatrzymała pandemia. Zmagania po trzech kolejkach zawieszono. Miłośnicy basketu wrócili do gry pod koniec maja br. Na rozegranie ligi nie starczyło już cza-

su. Odbył się za to puchar. - To była taka namiastka rozgrywek. Chętni byli niemal wszyscy. Głód gry w kosza był ogromny - podkreśla G. Potęga. Związek liczy, że tegoroczne rozgrywki uda się przeprowadzić bez przeszkód od początku do końca. Tym bardziej, że sporo uczestników LNBA jest po szczepieniach

przeciw koronawirusowi. - Jest kilka zespołów, gdzie zaszczepienie jest na poziomie 100 procent. Jedną drużyną pod tym względem odstaje, ale gdyby realne stało się granie tylko dla zaszczepionych, to jesteśmy w stanie je dalej przeprowadzić - kończy działacz. (mk)

KOSZYKÓWKI

Maraton w CRS

Minął ponad miesiąc i koszykarze Enei Zastalu BC znowu zagracją w hali CRS. W tym czasie częściej przegrywali niż wygrali.

Czwartkowy mecz z Twardymi Piernikami w Toruniu zakończył się już po zamknięciu tego numeru „Łącznika”. Przed Zastalem teraz przygotowania do trzech domowych spotkań. Dwa z nich to liga VTB. W poniedziałek, 25 października, o 18.00 zielonogórczykanie zmierzą się z Niżnym Nowogrodem. Przeciwnik ma na koncie zwycię-

stwo z Astaną 76:73 i porażki z CSKA Moskwa 72:92 oraz Kalevem Cramo Tallinn 65:71. Koszykarze z Niżnego Nowogrodu dotychczas grali jednak tylko w domu. Zielonogórczykanie przeciwnie. Trzy razy mierzyli się w halach rywali, trzy razy wysoko przegrywali. Kolejno z CSKA 71:105, Uniksem Kazań 63:92 i ostatnio z Astaną 70:84. W hali CRS w poniedziałek zamelduje się Rolands Freimanis. Łotysz będzie mógł ujrzeć zielonogórskich kibiców na trybunach. Gdy przyszedł do Zastalu w ubiegłym sezonie, hala była dla fanów zamknięta. Zielonogórcy kibice dawno już nie widzieli meczu li-

gi VTB na żywo w hali CRS. Ostatnie takie spotkanie z rywalem ze wschodu, z dopingiem z trybun, odbyło się 9 lutego 2020 roku z Avtodore Saratów. Zastal wygrał wtedy 98:91. Dawka koszykówki w hali CRS będzie spora, bo oprócz poniedziałkowego spotkania z Niżnym Nowogrodem, Zastal jeszcze w czwartek, 28 października, rozegra mecz Energa Basket Ligi z GTK Gliwice o 17.30. Zastal w Polsce ma bilans 4-3, GTK 3-4. Maratonu zielonogórczykanie dopełnią w niedzielę, 31 października, o 15.00, gdy podejmą Tsmoki Mińsk. Białorusini w lidze VTB grali dotąd cztery razy. Wszystkie mecze przegrali. (mk)



Tak cieszył się Jarosław Zyskowski, gdy po raz ostatni mecz ligi VTB odbył się z kibicami w hali CRS. Oby w podobnym nastroju był po najbliższych spotkaniach. FOT. WWW.VTB-LEAGUE.COM



W konfrontacji z drugoligowcami młodzi zielonogórczykanie mają zbierać przede wszystkim doświadczenie. FOT. MARCIN KRZYWICKI

KOSZYKÓWKI

Lekcje basketu

Do II ligi poszli po naukę i niektóre lekcje serwują im bardzo wymagający nauczyciele. Alde-med SKM Zastal Zielona Góra przegrał wyraźnie dwa ostatnie spotkania.

- Szkołę będziemy dostawać przez cały sezon, ale to nie znaczy, że będziemy przegrywać przez cały sezon - mówi Dawid Mazur, trener naszego drugoligowca. W minioną sobotę zielonogórczykanie przegrali we własnej hali z BC Obrą Kościan 59:97. Doświadczenie, centymetry, ale i skutecz-

ność - byli po stronie rywali. Zielonogórczykanie trafili tylko dwie „trójki” na 27 prób. Rywale z dystansu rzucali na poziomie niemal 50 procent. - Chłopcy widzą, czego im brakuje. Rywale grali szybkim atakiem, to trzeba szybko wracać. Chłopcy poznają basket - dodaje trener Mazur podkreślając, że na parkiecie meldowali się nawet 16-latkowie. - My wiemy, gdzie jest nasze miejsce i nie walczymy o awans do I ligi - zaznacza szkoleniowiec. Najwięcej punktów dla zielonogórczyków dla Zielonogórczyków przeciwko Obrze rzucił Ilijan Węgrowski - 14. W środę zielonogórczykanie mierzyli się w Żarach z BC Swiss Krono. Po stronie rywali doświadczenie

Weekend kibica

KOSZYKÓWKI
• sobota, 23 października:
6. kolejka II ligi, Alde-med SKM Zastal Zielona Góra - Rycerze Rydzyna, 13.00 (hala przy ul. Amelii)

PIŁKA NOŻNA
• sobota, 23 października:
14. kolejka III ligi, LKS Go-czałkowice Zdrój - Lechia Zielona Góra, 14.00; 12. kolejka Jako IV ligi, Ilanka Rzepin - Lechia II Zielona Góra, 15.00; 11. kolejka Jako klasy okręgowej, TKKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra - ŁKS Łęknica, 14.00; Zorza Ochla - Dozamet Nowa Sól, 15.00; 10. kolejka Keeza Klasy A, Ikar Zawada - Błękitni Lubięcin, 15.00
• niedziela, 24 października:
10. kolejka Keeza Klasy A, Sparta Łężyca - Cuprum Cziradz, 13.00; Spartak Budachów - Drzonk-wianka Racula, 15.45

PIŁKA RĘCZNA
• sobota, 23 października:
5. kolejka I ligi, PKM Za-chód AZS Uniwersyte-tu Zielonogórskiego - UKS „Trójka” Nowa Sól, 19.00 (hala UZ przy ul. prof. Szafrana)

SIATKÓWKI
• sobota, 23 października:
3. kolejka III ligi, AZS Uni-wersytetu Zielonogórskie-go - A.Z. Iwaniccy Volley Gubin, 15.00 (hala UZ przy ul. prof. Szafrana)

RUGBY
• sobota, 23 października:
5. kolejka II ligi, Wataha RC Zielona Góra - Rugby Team Olsztyn, 15.00

BIEGI
• sobota, 23 października:
XIX Ogólnopolski Półma-raton Przytok, 11.00

KOLARSTWO
• niedziela, 24 października:
XIII Piekło Przytoku, 11.00 (33.5 km, 67 km) (mk)

też było znacznie więk-sze. W szeregach gospo-darzy sporo jest zawodni-ków, którzy koszykarskie szlify zdobywali w Zastalu. Zielonogórczykanie ponownie przegrali wysoko 58:104. Dla zwycięzców najwięcej punktów rzucali eks-zie-lonogórczykanie: Jakub Der, Wojciech Dymiński i Ma-ciej Rzechtalski, zdobyw-cy kolejno: 25, 20 i 17 punk-tów. Dla Zastalu najwięcej, 17 „oczek”, zdobył Rafał Szpakowski. W tę sobotę, o 13.00, Zastal podejmie w hali przy Amelii Rycerzy Rydzyna, którzy ma-ją bilans 4-1 i są w czołówce grupy D II ligi. Zielonogórza-nie mają jedno zwycięstwo i trzy porażki. (mk)



Grupa uczestnicząca w spacerze śladami zielonogórskich kin wchodzi do Nysy

FOT. ALICJA SKOWROŃSKA



Na balkonach są jeszcze stare, skórzane fotele

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 425 (1013)

Zaglądamy do kina Nysa

15 października 1921 r. w kinie Nysa po raz pierwszy wyświetlono film. 100 lat później, w sobotę 16 października, weszliśmy do środka, by sprawdzić jak wygląda nieczynne od sześciu lat kino. - Znowu tu jestem!!! Łezka w oku! Wielkie podziękowania - napisał Paweł Gilbert Kaleta.

To jeden z 200 zielonogórzan, którzy tego dnia mogli wejść do kina.

- Czyżniewski! Pokaż się. Spodnie czyste, na kurtce nie widać kurzu, a na głowie nie masz pajęczyny! Normalnie, kiedy wracasz z jakiejś zamkniętej budowli, to wyglądasz jakbyś sobą czyścił kominy - moja żona wróciła właśnie z nauczycielskiego wyjazdu i nie mogła się nadziwić mojemu wyglądowi.

- Możecie wejść do środka, ale musicie posprzątać - taki warunek, wręczając mi klucze, postawił Dariusz Łodyga, od sześciu lat właściciel kina. Wsparł nas w tym Zakład Gospodarki Komunalnej, którego pracownicy wywieźli z budynku gruz, posprzątały podłogi, przetarli fotele i wycięli chaszcze przy wejściu ewakuacyjnym.

- Ten gruz, to fragment ściany z płyt gipsowych, którą skuliśmy, by konserwator za bytków mógł stwierdzić, jak kino wyglądało pierwotnie. Ściany też były pomalowane na zielono - mówił właściciel.

Kino było już gotowe. Z Bartłojem Gruszką i Szymonem Płóciennikiem postanowiliśmy połączyć siły, dzięki czemu można było zorganizować trzy imprezy: spacer śladami zielonogórskich kin wraz z niespodzianką - pokazem w kinie, osobno pokaz historyczny oraz wieczorny seans filmu z 1922 r. „Nosferatu - symfonia grozy”. Do kina mogło wejść ok. 200 osób i sprawdzić na własne oczy, w jakim stanie jest obiekt.

- To miejsce ma w sobie tajemnicę i czar, pomimo upływającego czasu i nieobecności, która inne budynki odziera z intymności i dostojności. A w Nysie czerwone, pluszowe fotele, głęboka zieleń ścian i piękne lampy sprzed dekad. Tylko podłoga na balkonach jakaś niepewna, że strach włożyć stopę postawić - skomentowała na Facebooku Alicja Błażyńska.

Tomasz Czyżniewski

Codziennie nowe opowieści i zdjęcia:

→ [Fb.com/czyzniewski.tomasz](https://fb.com/czyzniewski.tomasz)



Parter kina wygląda, jakby przed chwilą wyszli stąd widzowie. Uszkodzona ściana to tzw. odkrywka - zrobiona w celu badań konserwatorskich.

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI



Pracownicy ZGK uprzątnęli wejście do kina i posprzątały je w środku

FOT. TOMASZ CZYŻNIEWSKI



Sobotni pokaz był świetną okazją do zrobienia pamiątkowego zdjęcia

FOT. PIOTR JĘDZURA



W kabinie kinooperatora stoją trzy aparaty projekcyjne

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI



W tym miejscu przechowywano i montowano filmy

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI



ORGANIZATORZY:

Tomasz Czyżniewski, Bartłoj Gruszka, Szymon Płóciennik oraz Galeria BWA, Lubuski Teatr.

Wspierali nas: ZOK - Planetarium Wenus, Zakład Gospodarki Komunalnej oraz Archiwum Państwowe w Zielonej Górze.

Osobne podziękowania należą się wiceprezydentowi Dariuszowi Lesickiemu, który dwa miesiące temu, komentując na Facebooku wątek poświęcony jubileuszowi kina Nysa zaproponował, by zorganizować w kinie rocznicowy pokaz. To był impuls do otwarcia placówki.